

SKUTKI WYCHOWAWCZE WYNIKAJĄCE Z OKREŚLONYCH POSTAW RODZICIESKICH

Rodzina, to grupa społeczno – wychowawcza, która kultywuje określone normy i wartości, realizuje je za pomocą mniej lub bardziej świadomych technik i metod, posiada swoją strukturę wewnętrzną tj. układ ról, pozycji i wzajemnych stosunków. Rodzina, a przede wszystkim rodzice wywierają też pierwszy i podstawowy wpływ na kształtowanie się osobowości dziecka. Psychospołeczny wpływ rodziców na potomstwo ma rozległy zasięg i trwa przez wiele lat, rozwój i kształtowanie charakteru dziecka przebiega dwoma torami: jako świadoma praca wychowawcza oraz jako oddziaływanie niezamierzone. W procesie rozwoju społecznego dziecka stosunki łączące rodziców z dziećmi stanowią istotny czynnik. O wynikach wychowania dziecka w rodzinie decyduje charakter, formy stosunków rodziców i dzieci, postawy rodzicielskie. W strukturze stosunków między rodzicami a dziećmi zasadniczą rolę odgrywają postawy emocjonalne, które wywierają duży wpływ na rozwój emocjonalny dzieci. Postawy rodziców wobec dziecka w ogromnym stopniu decydują o stylu wychowania, o doborze, a także skuteczności środków wychowawczych i są nabytą strukturą poznawczo – wolicjonalną, ukierunkowującą zachowanie się rodziców wobec dziecka. Kontakty wzajemne, stosunki panujące między rodzicami a dziećmi mają istotny związek z typami postaw rodzicielskich. Były one przedmiotem badań, analiz naukowych dokonywanych przez psychologów, pedagogów i lekarzy.

W polskiej literaturze spotykamy się z typologią postaw rodzicielskich M. Ziemskiej. Przedstawia ona charakterystyki postaw

rodzicielskich właściwych czyli pozytywnych i nie właściwych tj. nagannych z punktu widzenia dobra dziecka i jego prawidłowego wychowania w domu rodzinnym.

Poniżej zostaną przedstawione charakterystyki postaw rodzicielskich i ich wpływ na skutki wychowawcze przeciwstawiając je sobie parami: **niepożądane i pożądane, postawa odtrącająca – akceptująca, unikania – współdziałania, nadmiernie wymagająca – uznania praw dziecka, nadmiernie chroniąca – przyznania dziecku swobody.**

Postawa rodziców odtrącająca (niepożądana) charakteryzuje się tym, że dziecko traktowane jest przez nich niechętnie, a niekiedy wrogo, oceniane jest w oczach rodziców surowo. Rodzice nie okazują wobec dziecka pozytywnych uczuć, niekiedy przejawiają wręcz dezaprobatę i otwartą krytykę wobec niego. Dziecko odtrącone przeżywa frustrację, często jest agresywne, nieposłuszne, kłótlive, wybuchowe. Zdarzają mu się kłamstwa oraz popełnianie kradzieży. Odrzucenie dziecka przez rodziców zaburza jego rozwój emocjonalny i społeczny, powoduje to, że czuje się ono zagrożone, przeżywa lęk i niepokój, wyrasta więc ono w poczuciu izolacji, a jego samoocena jest negatywna. Dziecko takie przejawia wrogość do rodziców, przez co jest niekarne i aroganckie. Najczęściej przyjmuje bierną postawę, wycofuje się ze stosunków społecznych, ma zahamowany rozwój uczuć wyższych.

Przeciwną wyżej wymienionej postawie rodzicielskiej jest **postawa akceptacji**. Akceptacja dziecka polega na przyjęciu go takim jakim ono jest, z jego cechami wyglądu fizycznego, usposobienia i umysłowymi możliwościami. Dziecko akceptowane otoczone jest opieką, zaspokojone

są jego potrzeby fizyczne i psychiczne, ma ono uczuciową niezależność i zadowolenie z własnego istnienia. Postawa akceptacji sprzyja kształtowaniu się u dziecka zdolności nawiązywania trwałych więzi emocjonalnych, zdolności do wyrażania uczuć, dziecko takie rozwija się prawidłowo, jest aktywne, pewne siebie, wyrównuje dodatnie uczucia rodziców, lubi ich i postawy te przenosi na innych ludzi. Nie sprawia kłopotów wychowawczych.

W tym miejscu należy też powiedzieć o **postawie nadmiernej akceptacji** ze strony rodziców, która jest połączona często z liberalnym zbyt wyrozumiałym stosunkiem do dziecka. Ta postawa prowadzi do subiektywnej oceny dziecka, jego zachowania, motywów, zniekształca jego osobowość, przyzwyczajają go do niesamodzielności, wyrabia w dziecku egoizm, sobkostwo. Dzieci takie są zarozumiałe, zbyt pewne siebie, oschłe uczuciowo, nie posiadają umiejętności panowania nad swoimi emocjami, są wybuchowe. Ponadto w życiu są bezradne i charakteryzują się małą odpornością psychiczną i niezdecydowaniem.

Przy nadmiernym dystansie uczuciowym rodziców wobec dziecka i ich uległości i bierności mówimy o nieprawidłowej **postawie unikającej**. Postawę tę charakteryzuje ubogi stosunek w uczucia między rodzicami a dzieckiem, zaniedbywanie dziecka pod różnymi względami, zarówno jego potrzeb uczuciowych, jak i potrzeb w zakresie opieki nad nimi, niedbałość i niekonsekwencja w stawianiu wymagań i przestrzegania ich wykonania. Dziecko wychowywane w takiej rodzinie często jest niezdolne do nawiązywania trwałych więzi uczuciowych, przez co jest uczuciowo niestałe, antagonistycznie nastawione do ludzi, kolegów w szkole. Często ma kłopoty w szkole spowodowane brakiem

wytrwałości i koncentracji w nauce, poza tym jest ono nieufne, bojaźliwe lub wchodzi w konflikt z rodzicami, ze szkołą.

Przeciwieństwem postawy unikającej jest **postawa współdziałająca**, która polega na wciąganiu i angażowaniu dziecka w zajęcia i sprawy rodziców i domu – odpowiednio do jego możliwości rozwojowych. Współdziałających rodziców cechuje aktywność w nawiązywaniu wzajemnych kontaktów. Rodzice ci znajdują przyjemność nie tylko we wspólnym wykonywaniu czynności, ale i we wzajemnej wymianie uwag, obserwacji, zdań. Współdziałająca postawa na ogół powoduje, że dziecko staje się ufne wobec rodziców, korzysta z ich rad, pomocy oraz jest zadowolone z rezultatów własnego wysiłku, jest wytrwałe, potrafi troszczyć się o swoją własność i innych.

Nadmierne koncentrowanie się na dziecku oraz przejawy dominacji w postępowaniu, wpływa na tworzenie się nieprawidłowej **postawy** rodzicielskiej – **nadmiernie korygującej, wymagającej, zmuszającej**. Przy tej postawie rodzice zwykle naginają dziecko do wytworzonych przez nich wzorów, nie licząc się z jego indywidualnymi cechami i możliwościami w ramach jego fazy rozwojowej. W tej postawie stawiają wygórowane wymagania, narzucają pewne autorytety, rządzą dzieckiem, nie przyznając mu prawa do samodzielności, nie pozwalają na jego własną samodzielność. Ograniczają tym jego swobodę poprzez narzucanie, zmuszanie, stosowanie sztywnych reguł. Postawa ta kształtuje u dziecka brak wiary we własne siły, niepewność, lękliwość, obsesje, przewrażliwienie, uległość oraz brak zdolności do koncentracji. Dzieci z takich rodzin często mają trudności w szkole lub w przystosowaniu społecznym. Wpływ tej postawy jest niekiedy słabszy, gdy dziecko jest zdolne do buntu wobec rodziców i ma dobry kontakt

z rówieśnikami. Niemniej jednak dziecko może wtedy przejawiać słabe aspiracje, brak opanowania uczuciowego i być podatne na frustracje.

Przeciwieństwem omówionej wyżej postawy jest **postawa uznająca prawa dziecka**, gdzie rodzice uznają prawa dziecka jako równe w rodzinie, bez przeceniania i niedoceniań jego roli. Rodzice przejawiają w ten sposób szacunek do jego indywidualności. Kierują dzieckiem przez delikatne podsuwanie mu sugestii. Przy tej postawie dziecko wyrabia sobie lojalność, solidarność w stosunku do innych członków rodziny, podejmuje wiele czynności z własnej inicjatywy, co sprzyja jego twórczości.

Inny typ postawy rodzicielskiej – niepożądaney, gdy rodzice są nadmiernie skoncentrowani na dziecku, ale posiadają cechę uległości, to **postawa nadmiernie chroniąca**. W postawie tej rodzice są bezkrytyczni do dziecka i uważają go za wzór doskonałości, często są nadmiernie pobłażliwi, nie doceniają możliwości dziecka, rozwiązują za niego problemy, ograniczają jego swobodę oraz izolują od społeczeństwa. Tego typu postawa rodziców może powodować u dziecka opóźnienie dojrzałości społecznej, zależność dziecka od matki. Przyczynia się to do tego, że dziecko jest bierne, brak u niego inicjatywy, jest często ustępliwe i nosi znamiona „rozpieszczonego dziecka”. Dzieci z rodzin o takiej postawie są zuchwałe, zarozumiałe, awanturnicze, egoistyczne, mają nadmierną pewność siebie i poczucie większej wartości, zdarza się, że tyranizują matkę. W chwili, gdy takie dziecko znajduje się samo, ogarnia go niepewność, niepokój i złe samopoczucie psychiczne.

Inną postawą rodzicielską mającą niewątpliwą wpływ na wychowanie dziecka jest **postawa przyznawania dziecku rozumnej**

swobody. Postawa ta polega na tym, że rodzice w miarę dorastania dziecka dają mu coraz szerszy zakres swobody, pozwalają na pracę i zabawę z dala od nich, a przy tym potrafią utrzymać swój autorytet, rozumnie troszcząc się o jego zdrowie i bezpieczeństwo. Taka postawa rodziców pozytywnie wpływa na osobowość dziecka, powodując przy tym to, że jest ono zdolne do współdziałania z rówieśnikami, charakteryzuje się ono także uspołecznieniem, pomysłowością, bystrością, trzeźwością umysłu. Dziecko takie jest pewne siebie, łatwo przystosowuje się do różnych sytuacji społecznych, przejawia dążenie do pokonywania różnych przeszkód, kończenia czynności rozpoczętych, spełniania trudnych zadań.

Podsumowując należy stwierdzić, że nie wszyscy rodzice ustosunkowują się w ten sam sposób do swoich dzieci i nie każda postawa rodziców wobec dziecka jest równie wartościowa i korzystna dla jego rozwoju. Odmienne postawy rodzicielskie pociągają za sobą różne następstwa wychowawcze u dzieci. Negatywne postawy rodzicielskie charakteryzujące się unikaniem, chłodem uczuciowym w stosunku do dziecka, niezaspokajaniem jego potrzeb życzliwości, ciepła, miłości, kontaktów – powodują u dzieci zahamowania w sferze uczuciowej, trudności w nawiązywaniu i utrwalaniu więzi uczuciowej z innymi, brakiem ufności, ucieczką w samotność.

Ogólnie można powiedzieć, że rodzice przejawiający właściwe, pozytywne postawy rodzicielskie wobec dziecka, z chęcią otaczają go opieką, dostrzegają i zaspokajają jego potrzeby, wykazują dużo cierpliwości i gotowości. Łatwo też nawiązują kontakt z dzieckiem, który jest przyjemny dla obu stron i oparty na uczuciu wzajemnej sympatii i zrozumienia.

Tylko właściwe czyli „zdrowe” postawy rodzicielskie stwarzają odpowiednie warunki psychospołeczne dla prawidłowego rozwoju dziecka. Postawy rodzicielskie wywierają głęboki wpływ na dziecko, dlatego, że emocjonalny stosunek rodziców do dziecka wyraża się w każdym niemal słowie skierowanym do niego, stanowi także komponent każdego zabiegu wychowawczego. Względnie trwałe nastawienie emocjonalne, którym jest przepojona postawa rodziców, wywołuje u dziecka reakcję w postaci specyficznego zachowania się. Wyniki licznie prowadzonych badań wskazują na szeroki zakres wpływu postępowania rodziców na dzieci. Na psychice dzieci pozostawia ślad uczuciowy stosunek rodziców, a ponadto oddziałują na nią różne środki wychowawcze stosowane przez nich w sposób mniej lub bardziej przypadkowy czy zamierzony. Podstawowym elementem decydującym o powodzeniu rodziców w zakresie wychowania jest właśnie ich stosunek uczuciowy do dziecka nazywany **postawą rodzicielską**.